

Kontakty Jana Pawła II z Tylmanową.

Jesteśmy na żółtym szlaku. Wchodzimy na Jaworzynę a raczej na Błyszcz ,bo od pewnego czasu ten szczyt tak jest nazywany. Jest to miejsce szczególne dla Tylmanowej.

... „Tu , gdy słońce przy wschodzie zapali obłoki
i rzuca promień złoty na owe widoki
nie zdoła twoich wrażeń ująć w żadne słowa
tak mocno cię uderzy pięknem Tylmanowa”

Tak pisał o Tylmanowej pisarz , podróżnik w 1860 r. B. Stęczyński. Piękno Tylmanowej urzekło wielu pisarzy, poetów , historyków , geografów i innych .

Urzekło też kiedyś Krakowskiego Biskupa potem Kardynała Karola Wojtyłę który w Tylmanowej przebywał wiele razy a dwukrotny pobyt jest udokumentowany w kronice parafialnej i innych dokumentach i wydawnictwach . Pobyt Kard . Karola Wojtyły w Tylmanowej udokumentował Ks. Franciszek Blachnicki w swojej książce Pt., „Godziny Taboru”...”.... Spotkanie na Górze Tabor w dniu 16.08.1972 r. stało się wydarzeniem – symbolem w historii Ruchu Światło – Życie ze względu na niezwykłą scenerię , nie przez ludzi przygotowaną , a także ze względu na jego treść przeżyciową . Można je porównać , oczywiście z zachowaniem właściwej proporcji , do wydarzenia spod Synaju w historii narodu wybranego.....”. Góra zwana w języku ludowym Błyszcz (geograficzna nazwa Jaworzyna) w rejonie Suchego Gronia w Tylmanowej po prawej stronie Dunajca w Beskidzie Sądeckim kształtem przypominająca wulkan . Od samego początku była celem wędrówek dla oaz powstających w Krościenku i Tylmanowej .Pierwszy międzyoazowy zlot gwiazdzisty , jak to wtedy nazywano , z udziałem około sześciuset uczestników miał miejsce 14.07.1971r. „....Już pierwsze spotkanie na Błyszczu stało się przeżyciem tak radosnym i głębokim , że na zakończenie koncelebry eucharystycznej spontanicznie nasunęła się myśl , aby to miejsce nazwać górą Tabor albo górą przemienienia”....Od razu też powstała więc pomiędzy tym miejscem a Kard. Karolem Wojtyłą.....Nazwano go już wtedy protektorem oazy i Ruchu Żywego Kościoła” Od tego momentu wszystkie dni wspólnoty międzyoazowej odbywały się wyłącznie na Taborze .

„.... Trzeci dzień wspólnoty , w dniu 16 sierpnia 1972 r. był nietypowy , gdyż Ks. Kard. Karol Wojtyła zapowiedział swój przyjazd . Mógł przyjechać jednak dopiero po południu , dlatego początek spotkania na Taborze ustalono na godz. 15 .30. Przewidywano zakończenie o zmroku , więc wszystkim kazano zabrać świecePogoda od rana była przepiękna , niebo bez chmurki .Nawet najprzezorniejsi rezygnowali z zabrania parasolaRozpoczyna się oczekiwanie na przybycie Ks. Kardynała . Przy kościele w Tylmanowej jest umówiona grupa przewodników , którzy mają go przyprowadzićKs. Kard. ze

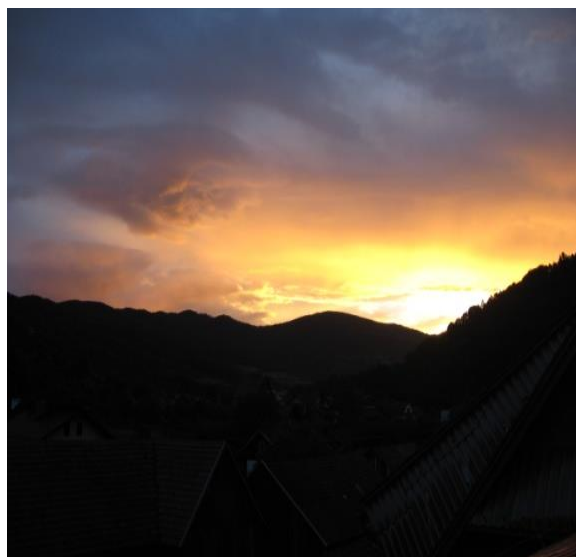
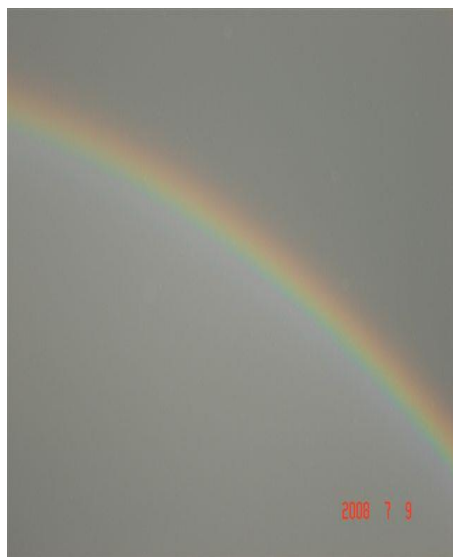
swoim kapelanem Ks. Stanisławem Dziwiszem i przewodnikami ,w turystycznym stroju wspina się pod górę . Ks. Franciszek Blachnicki oczekujący na szczycie wychodzi na spotkanie Ks. Kardynała i razem pokonują ostatni odcinek drogi .



Po homilii i modlitwie wiernych Ks. Kardynał spojrzał wokoło . Nad doliną Tylmanowej , którą płynie Dunajec pojawiła się biała chmura –to burza gradowa . Po stwierdzeniu że to szybko przejdzie , kontynuowano liturgię . Potężny śpiew „ Pod Twą Obronę ...”zmieszał się z hukiem gromów .Ulewa towarzyszy całej Mszy świętej . W takich warunkach i okolicznościach . i w tak licznym gronie nie koncelebrowałem pod gołym niebem i na górach . Mam z Soblem za Dunajcem osobiście związane takie dość surowe wspomnienia”
„...Wszystko dobrze się skończyło i wróciliśmy do Tylmanowej...

„...Jeśli chcesz znaleźć źródło, musisz iść do góry, pod prąd. Przedzieraj się, szukaj, nie ustępuj, wiesz, że ono musi tu gdzieś być..”/Jan Paweł II /

Ks. Kardynał Wojtyła był jeszcze w Tylmanowej kilka razy.



Gdy zasiadł na Stolicy Piotrowej, co roku słał pozdrowienia i życzenia dla mieszkańców Tylmanowej

...:Góry są bardzo wyrazistym symbolem wędrówki ducha, powołanego, aby wznosić się z ziemi ku niebu, ku spotkaniu z Bogiem...” /Jan Paweł II/

W roku 2000 członkowie Związku Podhalan z Tylmanowej dostąpili zaszczytu audiencji u Papieża Jana Pawła II



i wtedy ożyły wspomnienia „tej wyprawy „Mszy Św. i powrotu w strugach deszczu .

„...Potrzeba odwagi, silnej woli, wyrzeczeń,I trzeba iść ciągle naprzód....by w końcu zdobyć Wysoki Szczyt...”

Ilekoć mam możliwość udać się w góry i podziwiać górskie krajobrazy, dziękuję Bogu za majestat i piękno stworzonego świata...”/Jan Paweł II Autobiografia/

Po tym spotkaniu uczestnicy wycieczki postanowili na Błyszczu wznieść pomnik i kaplicę na pamiątkę pobytu i odprawienia Pierwszej Mszy Św. przez Kard. Wojtyłę na góskim szczycie Co roku w I niedzielę sierpnia odprawiana

jest Msza Święta w której uczestniczy młodzież oazowa, mieszkańcy Tylmanowej i okolicznych miejscowości .



O Tylmanowej głośno było w Watykanie szczególnie gdy przebywał tam Ks. Prof. Józef Tischner . Opowiadali sobie z Ojcem Świętym anegdoty właśnie

o Tylmanowej też - wspomina o tym W. Bonowicz w biografii Tischnera . Ojciec Święty często wracał wspomnieniami do Tylmanowej .

. 16 sierpnia 2002 roku na krakowskich Błoniach znów wypowiedział znamienne słowa:...”Pamiętam , że dokładnie trzydzieści lat temu 16 sierpnia na Błyszczu koło Tylmanowej , nad Dunajcem ,uczestniczyłem w tzw. Dniach Wspólnoty . Powiedziałem wtedy , że osobiście bliski jest mi ten styl życia , który zainaugurował i zaproponował młodym sługa Boży Ks. Franciszek Blachnicki ,....’

Młodzież z Tylmanowej pamiętała dobrze słowa nauki kierowane przez Kardynała Wojtyłę a potem Jana Pawła II i uczestniczyła we wszystkich spotkaniach z Ojcem Świętym nie tylko w kraju ale i za granicą . Co roku grupa mieszkańców z Tylmanowej bierze udział w Rekolekcjach Podhalańskich w Rzymie

Dwa lata temu Tylmanowę i Błyszcz odwiedził Biskup Tarnowski Ks. Skworc, który również na Błyszczu odprawił Mszę Sw.

Po 36 latach już jako Kardynał przyjechał na Błyszcz Biskup Stanisław Dziwisz Metropolita Krakowski. Tu na Błyszczu w asyście Biskupa Tarnowskiego Wiktora Skorca i Arcybiskupa Metropolity z Bambergu w Niemczech Ludwiga Schicka odprawił kolejną Mszę Sw. Ok. tysiąca ludzi z Tylmanowej i okolicznych miejscowości uczestniczyło we Mszy Sw. 3 sierpnia 2008.roku.



...”Wspinaj się, jeśli potrafisz, ale pamiętaj, że odwaga i siła są niczym bez rozwagi i że chwilowe niedopatrzenie może zniszczyć całą radość życia. Nie rób niczego w pośpiechu, uważaj na każdym kroku i na początku przewiduj zakończenie..”/Edward Whymper/



Ks.Czesław Noworolnik w rozmowie ze Stanisławem Michałczakiem i jego matką.



Powitanie Ks ks..Kardynała i biskupów na Błyszczu

